

# Oskarżony o planowanie zamachu na Łukaszenkę przyznał się do winy

22 kwietnia 2021

Prawnik Jurij Zienkowicz, zatrzymany w związku z przygotowaniem zamachu na prezydenta Białorusi Alaksandra Łukaszenkę i zamachu stanu, przyznał się do winy i aktywnie składa zeznania – powiedział Konstantin Byczek, szef wydziału śledczego KGB Białorusi.

<https://www.youtube.com/watch?v=cejh5CVL-iU>

„Zienkowicz podjął konkretne próby zwerbowania i przekupienia personelu wojskowego, który był gotów wziąć udział w obaleniu rządu siłą w zamian za wynagrodzenie pieniężne... Teraz przebywa w areszcie tymczasowym, jak już wspomniałem, został oskarżony, w pełni przyznał się do zarzucanego mu czynu, teraz aktywnie zeznaje o wszystkich okolicznościach popełnionych przez niego czynów niezgodnych z prawem” – powiedział Byczek na antenie stacji telewizyjnej Belarus 1.

„Obecnie cztery zatrzymane osoby zostały oskarżone o popełnienie przestępstwa na podstawie części 1 artykułu 357 Kodeksu Karnego Republiki Białorusi. Jest to spisek, mający na celu przejęcie władzy w sposób niekonstytucyjny. Wszyscy przyznali się do winy” – powiedział Byczek.

Łukaszenka 17 kwietnia zapowiedział aresztowanie grupy osób przygotowujących się do zamachu na niego i jego dzieci. Według prezydenta zaangażowane są w to amerykańskie służby specjalne. W grupie znaleźli się zarówno obywatele Białorusi, jak i cudzoziemcy, którzy według KGB republiki, oprócz fizycznej eliminacji Łukaszenki, chcieli zorganizować zbrojną rebelię w celu przejęcia władzy przy użyciu przemocy. Jak donosi FSB, w Moskwie zatrzymano prawnika Zienkowicza i białoruskiego

politologa Aleksandra Fedutę, którzy mają podwójne obywatelstwo Stanów Zjednoczonych i Białorusi – 9 maja planowali zamach stanu w Mińsku. W tej samej grupie, według KGB, był lider partii opozycyjnej Grigorij Kostusiew, który został zatrzymany na terytorium republiki.

18 kwietnia KGB poinformowało, że Zienkowicz był powiązany ze służbami specjalnymi USA, próbował zwerbować białoruskich żołnierzy gotowych do udziału w obaleniu rządu w zamian za wynagrodzenie pieniężne. Departament poinformował również, że oskarżeni w sprawie przebywają w areszcie śledczym KGB i składają zeznania.

Rzecznik Departamentu Stanu USA powiedział Sputnikowi, że „wszelkie sugestie, że za próbą zabójstwa Łukaszenki stoją lub brały udział władze USA, są absolutnie nieprawdziwe”.

Źródło: [pl.SputnikNews.com](http://pl.SputnikNews.com)